

Sygn. akt I A Ca 308/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. R.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w B.**

**o uchylenie ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwał**

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 8 marca 2012 r. sygn. akt VII GC 197/11

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

P. R. wniósł o uchylenie ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwał nr 1, nr 3 i nr 4 z dnia 23 lipca 2010 r. oraz uchwały nr 1 z dnia 20 sierpnia 2010 r. Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników (...) sp. z o.o. w B.. Podał, że nie został poinformowany o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki, które w dniu 23 lipca 2010 r. podjęło uchwałę nr 1 w sprawie zatwierdzenia regulaminu pracy Zarządu, uchwałę nr 3 w sprawie odwołania go z funkcji członka Zarządu oraz uchwałę nr 4 w sprawie powołania do pełnienia funkcji członka Zarządu U. S., zaś w dniu 20 sierpnia 2010 r. podjęło uchwałę nr 1 o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki z kwoty 630.000 zł do kwoty 756.000 zł przez utworzenie 252 nowych równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy o łącznej wartości 126.000 zł oraz o wyłączeniu prawa pierwszeństwa w objęciu wszystkich nowoutworzonych

udziałów przez dotychczasowych wspólników i zaoferowaniu tych udziałów do objęcia U. S. za wpłatę gotówkową w wysokości 126.000 zł. Wskazał, że poinformował pozwaną o ustanowieniu pełnomocnika do reprezentowania go na zgromadzeniach w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia 2010 r. i pismo z tą informacją złożył w siedzibie spółki, co pokwitowała M. K. – pracownik spółki. Podniósł też zarzut wadliwego zwołania Zgromadzeń (z naruszeniem art. 235 § 1 k.s.h.).

Odnosząc się do treści powziętych uchwał wskazał, iż uchwała nr 1 godzi w jego prawa jako udziałowca i jest sprzeczna z umową spółki, przewidującą dwuosobowe łączne działanie członków Zarządu, narusza także art. 208 § 6-8 k.s.h. Uchwały nr 3 i 4 mają na celu pokrzywdzenie go oraz naruszają dobre obyczaje. Podobnie uchwała nr 1 z dnia 20 sierpnia 2010 r., która uniemożliwia mu zachowanie dotychczasowej proporcji udziału w kapitale zakładowym spółki i wprowadza do spółki nowego wspólnika powiązanego rodzinnie z Prezesem Zarządu.

(...) sp. z o.o. w B. wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda, który pozostaje poza kręgiem osób wskazanych w art. 250 k.s.h. Podała też, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia odbyły się przy zachowaniu wszelkich wymogów formalnych, gdyż powód został zawiadomiony o ich terminie ze stosownym wyprzedzeniem, a zaproszenia zostały wysłane na adres domowy. Zaprzeczyła też, aby otrzymała informację o pełnomocnictwie, którego miał rzekomo udzielić powód A. S.. Wskazała także, że prawo do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników zostało przyznane każdemu wspólnikowi w § 11 ust. 3 umowy spółki.

Wyrokiem z 4 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 737 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał zwrot ze Skarbu Państwa na rzecz powoda kwoty 1.500 zł niewykorzystanej zaliczki.

Orzeczenie to zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne.

P. R. jest wspólnikiem (...) sp. z o.o. w B.. Do dnia 20 sierpnia 2010 r. posiadał 630 udziałów stanowiących 50% kapitału zakładowego spółki. Do dnia 23 lipca 2010 r. był także członkiem Zarządu spółki.

W dniu 23 lipca 2010 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które podjęło uchwałę nr 1 w sprawie zatwierdzenia regulaminu pracy Zarządu, uchwałę nr 3 w sprawie odwołania z funkcji członka Zarządu spółki (...) oraz uchwałę nr 4 w sprawie powołania do pełnienia funkcji członka Zarządu spółki (...). Zaproszenie na to Zgromadzenie wraz z porządkiem obrad zostało wysłane powodowi w dniu 8 lipca 2010 r. na jego adres domowy.

Z kolei w dniu 20 sierpnia 2010 r. odbyło się kolejne Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które podjęło uchwałę nr 1 o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki z kwoty 630.000 zł do kwoty 756.000 zł poprzez utworzenie 252 nowych równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy o łącznej wartości 126.000 zł oraz o wyłączeniu prawa pierwszeństwa w objęciu wszystkich nowoutworzonych udziałów przez dotychczasowych wspólników i zaoferowaniu tych udziałów do objęcia U. S. za wpłatę gotówkową w wysokości 126.000 zł. Zaproszenie na to Zgromadzenie zostało wysłane na adres domowy powoda w dniu 29 lipca 2010 r.

Powód nie wziął udziału w żadnym ze Zgromadzeń. O tym zaś, iż się one odbyły i zapadły na nich powyższe uchwały dowiedział się w dniu 6 września 2010 r. Pozew w sprawie złożony został w dniu 17 września 2010 r.

Sąd Okręgowy przyjął, iż pozew został wniesiony z zachowaniem terminu, o którym stanowi art. 251 k.s.h. i art. 252 § 3 k.s.h.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego braku legitymacji czynnej powoda – jako byłego członka Zarządu – do zaskarżenia uchwał, wskazał że stanowisko orzecznictwa w tej kwestii jest rozbieżne. Uznał jednak, że w niniejszej sprawie powinna mieć zastosowanie teza wyrażona w aprobowanym w doktrynie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r. IV CSK 41/05 (OSP 2006. nr 9, poz. 108), że wspólnik zachowuje legitymację do zaskarżenia uchwały zgromadzenia, która dotyczy jego praw korporacyjnych lub majątkowych. Zauważył, że art. 250 k.s.h. stawia dodatkowe wymagania wspólnikom, które muszą być spełnione, aby skutecznie dochodzić uchylenia lub stwierdzenia

nieważności uchwały. Obowiązkiem powoda było zatem wykazanie, że zaistniała przesłanka z art. 250 pkt 4 k.s.h., w myśl której wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, przysługuje prawo do zaskarżenia uchwały, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzeń.

Zdaniem Sądu Zgromadzenia zostały zwołane w sposób prawem przewidziany. Wprawdzie powód podnosił, że ustanowiony przez niego na okres od 1 lipca do 31 sierpnia 2010 r. pełnomocnik (A. S.) nie został zawiadomiony o terminach Zgromadzeń, tym niemniej w sprawie nie zostało wykazane, że informacja ta dotarła do pozwanej. Wskazał, że świadek M. K. (pracownik Spółki) potwierdziła, że w dniu 28 czerwca 2010 r. powód przed siedzibą spółki przekazał jej kilka spiętych kartek, w tym pełnomocnictwo udzielone A. S., na którym ona podpisała się, wstawiła datę przyjęcia, przystawiła pieczętkę firmy i położyła w miejscu, w którym zwyczajowo gromadzi się korespondencję przeznaczoną członkom Zarządu. Co się następnie stało z tym pismem, świadek nie wiedziała. Była obecna w czasie, gdy przeszukiwano recepcję w poszukiwaniu powyższego pisma informującego o udzielonym pełnomocnictwie. Z protokołu przeszukania wynika, iż dokumentu takiego nie znaleziono. Z kolei świadek M. L. – księgowa pozwanej, zeznała, że nigdy nie widziała omawianego dokumentu i podała, że w spółce nie było określonych formalnie zasad dotyczących obiegu dostarczanej korespondencji i czasami była ona doręczana członkom Zarządu przez pracowników, a czasami zabierali ją oni bezpośrednio, zaś kiedy członków Zarządu nie było, to korespondencję przynoszono do księgowości. Dokumentu takiego nie widział także nikt z pracowników spółki.

Mając na uwadze powyższe Sąd wskazał, że istotnym jest to, że na zebraniu, które odbyło się w dniu 7 września 2010 r., na którym poinformowano załogę o zmianach osobowych w spółce, powód nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do zmian podmiotowych w firmie, wskazując jedynie, że zgodnie z odpisem KRS nadal jest członkiem Zarządu. Nie podnosił jednak, że udzielił pełnomocnictwa A. S., którego nie poinformowano o terminach Zgromadzeń, co w okolicznościach zdarzenia było kwestią kluczową.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, by o fakcie udzielenia pełnomocnictwa została w sposób należyty poinformowana pozwana. Dlatego zgodnym z treścią art. 238 § 1 k.s.h. było wysłanie za pomocą listów poleconych, na adres domowy powoda, zaproszenia informującego o terminie, miejscu i porządku obrad zwołanych Zgromadzeń wspólników.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 235 k.s.h. i art. 208 k.s.h. uznał je za chybione. Zwrócił uwagę, że zgodnie z treścią § 11 ust. 3 umowy spółki Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników mogło być zwołane na pisemne żądanie każdego ze wspólników, co też uczynił M. S. (1). Służyło mu takie uprawnienie, zwłaszcza że spółka znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej oraz brak woli współpracy ze strony powoda, który – jak sam zeznał – nie miał ochoty spotykać się ze wspólnikiem. Koniecznym było zatem podjęcie decyzji o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, o czym na wniosek jednego wspólnika, decyzję podjął Zarząd w osobie M. S. (1) – Prezesa Zarządu. W ocenie Sądu, takie działanie było uprawnione, było bowiem zgodne z wypracowaną przez wspólników praktyką związaną ze zwoływaniem zgromadzeń.

Na skutek wniesionej przez powoda apelacji, wyrokiem z dnia 13 października 2011 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2011 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że P. R. był uprawniony – jako wspólnik – do zaskarżenia uchwał podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. w B. w dniach 23 lipca i 20 sierpnia 2010 roku. Nie podzielił natomiast oceny prawnej Sądu Okręgowego, iż Nadzwyczajne Zgromadzenia Wspólników zostały zwołane niewadliwie. Podkreślił, że prawo zwoływania zgromadzeń przysługuje zarządowi i nawet umowa spółki nie może tej zasady zmienić. Kompetencje innych podmiotów mają w tym względzie charakter subsydiarny, albowiem mogą one uczynić to jedynie w sytuacjach wymienionych w ustawie. Wskazał, że § 2 i 3 art. 235 k.s.h. prawo zwoływania zgromadzeń dają także innym organom spółki oraz osobom, ale prawo to przysługuje dopiero w następstwie niezastosowania się zarządu do żądania zwołania zgromadzenia wspólników. Wyraził ocenę, że w umowie spółki (...) nie zostały ustanowione organy, którym przepisy ustawy dają prawo zwołania zgromadzenia wspólników, a więc także zwołania zgromadzenia w przypadku bezczynności zarządu. Umowa spółki (§ 11 pkt 3),

podobnie jak art. 236 § 1 k.s.h., dawała każdemu ze wspólników jedynie prawo żądania zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. W takiej sytuacji jedynym organem uprawnionym do zwołania zgromadzenia był zarząd, w skład którego wchodził P. R. i M. S. (1). Jednocześnie wyraził ocenę, że zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników – z uwagi na przedmiot porządku obrad – należy traktować jako czynność przekraczającą zakres zwykłych czynności zarządu spółki. Oznaczało to, że w myśl art. 208 § 4 k.s.h. w sprawie zwołania zgromadzeń konieczna była uprzednia uchwała zarządu pozwanej. Rozważając kwestię czy uchwała taka zapadała, Sąd uznał, że nie przybrała ona formy pisemnej. Oceniając przeprowadzone w sprawie dowody stwierdził, że nie pozwalały one na przyjęcie, że wolę na zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, obejmującego porządek obrad, jaki miał miejsce w dniu 23 lipca 2010 r., wyraził także powód jako drugi członek Zarządu. Zawiadomienie o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r. zostało podpisane jedynie przez Prezesa Zarządu. W sytuacji zaś, gdy powód nie uczestniczył w podejmowaniu uchwały Zarządu oraz nie był poinformowany o dacie i miejscu jej podjęcia, oznacza to, że decyzja o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników została podjęta w sposób naruszający przepisy prawa. Sąd wyraził ocenę, że z uwagi na to, iż w sprawie zachodzi wadliwość wywołana naruszeniem przepisów o charakterze formalnym, stwierdzenie nieważności uchwał może mieć miejsce wówczas, gdy uchybienia te miały wpływ na treść uchwały, a ten problem – z uwagi na inną koncepcję rozstrzygnięcia – nie był przedmiotem badania przez Sąd I instancji, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd wskazał, że ewentualny pozytywny dla skarżącego wyrok sądu w sprawie uchylenia (ewentualnie stwierdzenia nieważności) uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 23 lipca 2011 r. spowoduje, że uchwały te traktowane będą tak, jakby w ogóle nie zostały podjęte. Taki wyrok ma bowiem charakter konstytutywny i wywiera skutek ex tunc, tj. uchwały zostaną uchylone tak jakby ich nie było od samego początku. Wyraził ocenę, że powołany zaskarżoną uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Zarząd w nowym składzie, mógł skutecznie zwołać Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które odbyło się w dniu 20 sierpnia 2011 r. Podkreślił, że pomiędzy zaskarżonymi uchwałami, podjętymi na obu Nadzwyczajnych Zgromadzeniach Wspólników, istnieje szczególna łączność wewnętrzna i występujące powiązanie uzasadniało przyjęcie, iż także w odniesieniu do zaskarżenia uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 20 sierpnia 2010 r. powodowi przysługiwała legitymacja czynna. Sąd nie podzielił zarzutu kwestionującego wadliwość oceny Sądu, że pełnomocnictwo nie dotarło do pozwanej spółki. Zaaprobował także ocenę, że powód był zawiadomiony o terminach Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 8 marca 2012 r., Sąd Okręgowy stwierdził nieważność uchwały nr 1 w przedmiocie zatwierdzenia regulaminu pracy Zarządu, uchwały nr 3 w sprawie odwołania z funkcji członka zarządu (...) spółki z o.o. P. R. oraz uchwały nr 4 w sprawie powołania do pełnienia funkcji członka zarządu (...) sp. z o.o. U. S. podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 23 lipca 2010 r. oraz uchwały nr 1 podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 20 sierpnia 2010 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego spółki z kwoty 630 000 zł do kwoty 756 000 zł poprzez utworzenie 252 nowych równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy z nich o łącznej wartości 126 000 zł oraz w przedmiocie wyłączenia prawa pierwszeństwa w objęciu wszystkich nowoutworzonych udziałów przez dotychczasowych wspólników i zaoferowania tych udziałów do objęcia U. S. za wpłatę gotówkową w wysokości 126 000 zł. Orzekł ponadto o kosztach

W dniu 15 marca 2012 r. pełnomocnik pozwanej wniósł o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Zarządzeniem z 20 marca 2012 r. Przewodniczący Wydziału stwierdził niemożność sporządzenia uzasadnienia w sprawie, w związku z przejściem, z dniem 15 marca 2012 r., Przewodniczącego składu sądu – SSO Grażyny Modzelewskiej – w stan spoczynku. Powołał się na § 88 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2 marca 2007 r.).

Odpis tego zarządzenia oraz odpis wyroku z dnia 8 marca 2012 r. wysłano na adres kancelarii pełnomocnika pozwanej w dniu 20 marca 2012 r., a w dniu 23 marca 2012 r. pracownik kancelarii potwierdził odbiór przesyłki.

W apelacji wniesionej 6 kwietnia 2012 r. pełnomocnik pozwanej zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania:

- 1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł oraz przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia,
- 2) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania oceny, czy ewentualne uchybienia formalne w zakresie zwołania Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników miały wpływ na treść uchwał, co do których Sąd pierwszej instancji stwierdził nieważność – pomimo jednoznacznych wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji,

a ponadto naruszenie art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wyłączenie możliwości weryfikacji orzeczenia Sądu pierwszej instancji i prawa kontroli sądowej.

Wskazując na powyższe uchybienia domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W piśmie z dnia 6 kwietnia 2012 roku, stanowiącym uzupełnienie apelacji pełnomocnika pozwanej, członkowie Zarządu zarzucili wyrokowi sprzeczność z art. 328-331 k.p.c., wobec trwałej niekompletności wyroku poprzez brak jego uzasadnienia i w związku z tym brak możliwości oceny pracy sądu wydającego wyrok w jego części rozstrzygającej, a przede wszystkim wykluczenie prawidłowego wypełnienia obowiązków nałożonych przez Sąd Apelacyjny jako sąd drugiej instancji. Z ostrożności procesowej dodatkowo zarzucili rażąco obrazę:

1) art. 224 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez udzielenia stronom głosu przed zamknięciem rozprawy, a po wydaniu i ogłoszeniu postanowienia w przedmiocie dowodów,

2) art. 386 § 6 k.p.c., poprzez niewykonanie wskazań Sądu Apelacyjnego, w szczególności dotyczących dalszego toku postępowania – jako wiążących Sąd pierwszej instancji, co wobec braku uzasadnienia wyroku powoduje brak możliwości oceny ewentualnego stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym zakresie,

3) art. 479<sup>12</sup> i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez nieuprawnione uznanie za sprekludowane dowodów wskazanych przez pozwaną w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2012 r., a w szczególności pisma z 22 czerwca 2010 r.,

4) wydanie wyroku przy wadliwie przyjętym stanie faktycznym, podczas gdy posiedzenie Zarządu spółki zostało prawidłowo zwołane przez Prezesa na dzień 25 czerwca 2010 roku w siedzibie spółki przy ul. (...) w B. z opisanym w tym piśmie porządkiem obrad, powód zaś (prawidłowo zawiadomiony) nie przybył na to posiedzenie, skutkiem czego było zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r., a podpisanie zaproszenia wyłącznie przez Prezesa Zarządu było działaniem zgodnym z art. 204-208 k.s.h., sposób zwołania nie naruszał treści art. 235 k.s.h., powód, jako nieobecny na posiedzeniu Zarządu oraz Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników wyłącznie z przyczyn leżących po jego stronie, nie jest legitymowany do kwestionowania uchwał tego Zgromadzenia.

Mając na uwadze powyższe wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania, ewentualnie dopuszczenie dowodów pominiętych przez Sąd pierwszej instancji, w tym pisma M. S. (1) z 20 czerwca 2010 r. dotyczącego żądania zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z proponowanym porządkiem obrad z jednoczesnym zwołaniem posiedzenia Zarządu spółki w tej sprawie oraz dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczność: żądania zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników; zwołania w tej sprawie posiedzenia Zarządu; odbycia tegoż posiedzenia; zwołania

Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z datą 23 lipca 2010 r. i po przeprowadzeniu tych dowodów, oddalenie powództwa i obciążanie powoda kosztami postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o oddalenie apelacji oraz wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodów pominiętych przez Sąd pierwszej.

W piśmie z dnia 20 sierpnia 2012 r. pełnomocnik pozwanej, w uzupełnieniu twierdzeń i wywodów apelacji dotyczących zarzutów niekonstytucyjności zaskarżonego wyroku, co do którego Przewodniczący Wydziału uznał, że sporządzenie uzasadnienia orzeczenia nie jest możliwe, stwierdził że podstawa prawna zarządzenia Przewodniczącego z 20 marca 2012 r. – § 88 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 marca 2007 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych, jest w tej części niekonstytucyjny, jako niedający się pogodzić z treścią art. 32, art. 78, art. 176, przy uwzględnieniu art. 45 i art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku oraz narusza art. 328 § 1 i § 2 i art. 329 k.p.c. Podtrzymał wniosek o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, w tym dowodu z dokumentu z dnia 20 czerwca 2010 roku, ewentualnie – w przypadku uznania dowodu z dokumentu za sprekludowany – z uzupełniającego przesłuchania stron.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

W pierwszym rzędzie odnieść się należało do zarzutów natury ogólnej, które zmierzały do wykazania, że wniesiona apelacja nie mogła być rozpoznana merytorycznie z uwagi na to, że do zaskarżonego wyroku nie zostało sporządzone uzasadnienie. Konsekwencją uwzględnienia tej argumentacji winno być uchylene wydane orzeczenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Strona wywodząca apelację odwoływała się do niekonstytucyjności § 88 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, stwierdzając, że nie da się pogodzić rozwiązania nim przewidzianego z treścią art. 2, art. 32, art. 45, art. 78 i art. 176 Konstytucji oraz art. 328 i art. 329 k.p.c. Wskazać należy, że przywoływane rozporządzenie stanowi akt wykonawczy do Prawa o ustroju sądów powszechnych i określa wewnętrzną organizację, porządek i czas urzędowania sądów powszechnych, porządek czynności podejmowanych w sądach, wykonywania zadań przez sędziów pełniących funkcje kierownicze, tok czynności administracyjnych w sprawach należących do właściwości sądów oraz szczegółowe warunki udostępniania pomieszczeń dla uczestników postępowania, świadków i innych osób przebywających w sądach. W § 88 ust. 1 rozporządzenia wskazano kto sporządza uzasadnienie orzeczenia – przewodniczący posiedzenia lub sędzia sprawozdawca, zaś w ust. 2 uregulowano sytuację, gdy sporządzenie uzasadnienia przez przewodniczącego posiedzenia lub sędziego sprawozdawcę nie jest możliwe lub napotyka przeszkody, których czasu trwania nie można przewidzieć – w takiej sytuacji uzasadnienie sporządza inny sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia. W zdaniu drugim tego ustępu znajduje się zapis, że jeżeli sporządzenie uzasadnienia jest niemożliwe to przewodniczący wydziału czyni o tym wzmiankę w aktach sprawy. W okolicznościach niniejszej sprawy, w dacie wpływu wniosku pozwanej o sporządzenie uzasadnienia wyroku (16 marca 2012 r.) przewodniczący posiedzenia (sprawa rozpoznawana w składzie jednoosobowym) był już w stanie spoczynku (przeszedł w stan spoczynku z dniem 15 marca 2012 r.). W takiej sytuacji Przewodniczący Wydziału w dniu 20 marca 2012 r. wydał zarządzenie, które w istocie jest wzmianką, mającą cechy informacyjne, o przyczynie niemożności sporządzenia uzasadnienia w sprawie. Nie wnikając w tym miejscu głębiej w zasadność argumentacji strony pozwanej, odnoszącej się do niewłaściwej organizacji pracy sądu, wskazać należy, iż § 88 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych nie ma charakteru normatywnego, a jedynie charakter porządkujący czynności powiązane ze sporządzaniem uzasadnień. Taki charakter ma także ust. 2 zd. 2 tegoż §. W razie niemożności sporządzenia uzasadnienia wydanego wyroku uczyniona wzmianka, wskazująca przyczynę tego stanu rzeczy, stanowi podstawę do poinformowania strony o zaistniałej sytuacji procesowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut strony skarżącej o niekonstytucyjności § 88 ust. 2 zd. 2 regulaminu urzędowania sądów powszechnych nie zasługiwał na uwzględnienie.

Otrzymanie przez stronę żądającą sporządzenia uzasadnienia wyroku informacji o przyczynie niemożności jego sporządzenia, otwiera jej termin do wniesienia apelacji.

Środek zaskarżenia pozwana złożyła w terminie 14 dni licząc od doręczenia informacji ustanowionemu przez nią pełnomocnikowi, a więc w terminie ustawowym liczonym jak przy doręczeniu wyroku wraz z uzasadnieniem. Apelacja składa się z dwóch pism procesowych, w których to znalazły się w zasadzie zarzuty naruszenia norm proceduralnych. Powołując się na te zarzuty pozwana wniosowała o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanej, iż brak uzasadnienia zaskarżonego wyroku, automatycznie powinien skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku. Uchylenie orzeczenia może nastąpić jedynie w sytuacji przewidzianej art. 386 § 2, 3 i 4 k.p.c. Poza oceną pozostaje rozwiązanie przewidziane § 3 tegoż przepisu. Do rozważenia pozostaje zatem kwestia, czy niesporządzenie uzasadnienia może być uznane za przyczynę nieważności postępowania, a także czy może dowodzić nierozpoznania istoty sprawy. Wydaje się, że treść apelacji w sposób pośredni nawiązuje do obu podstaw uchylenia wyroku.

Wstępnie wskazać należy, że niesporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy nie pozbawiło strony pozwanej prawa do rozpoznania sprawy przez dwie instancje sądu powszechnego. W okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia art. 176 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na rozprawie, ogłosił wyrok w dniu 8 marca 2012 r. i ustnie przedstawił motywy rozstrzygnięcia. Uczynił to w obecności powoda i jego pełnomocnika oraz członków Zarządu pozwanej. Jedno z pism procesowych, stanowiących apelację, zostało sporządzone przez członków Zarządu pozwanej, a więc osoby którym zakomunikowano ustnie motywy orzeczenia. Zarzuty apelacji wniesionej przez członków Zarządu mogły zatem nawiązywać do argumentacji przedstawionej przez Przewodniczącego w formie ustnej. Przepisy k.p.c. dają prawo stronie procesu do zapoznania się z argumentacją sądu, która legła u podstaw wyrokowania w jej sprawie, poprzez domaganie się (w odpowiednim terminie) sporządzenia uzasadnienia na piśmie. Motywy pisemne – z zasady – są bardziej pełne, obszerniejsze i pozwalają stronie niezadowolonej z rozstrzygnięcia na właściwe sporządzenie środka zaskarżenia. Pozwalają one również na przeprowadzenie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Uzasadnienie wyroku sporządzane na piśmie, wbrew stanowisku skarżącej, nie jest jednak integralną częścią wyroku. Wyrok bez uzasadnienia, które powinno być sporządzone z uwagi na złożenie wniosku przez stronę, ale nie zostało sporządzone z uwagi na istnienie trwałej przeszkody, „jest kompletny”. W tej materii Sąd Apelacyjny podzielił argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r. w sprawie III CZP 38/99. Nie uznał przy tym, że tezy przedstawione w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 maja 2007 r. w sprawie SK 68/06 (OTK-A 2007 nr 6, poz. 53) podważają w sposób istotny stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r. w sprawie III CZP 38/99. Podkreślić przede wszystkim należy, że zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., o przyjęciu lub odrzuceniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy orzeka „na posiedzeniu niejawnym”. Zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny zapis dotyczył rozwiązania ustawowego, zgodnie z którym wydawane postanowienie na posiedzeniu niejawnym nie musiało zawierać uzasadnienia.

Nie ulega wątpliwości, że brak pisemnego uzasadnienia nie pozwala osobom nieobecnym na ogłoszeniu wyroku poznać argumentacji sądu. Powoduje to trudności w sporządzeniu apelacji przez pełnomocnika strony nieobecnego przy ogłaszaniu wyroku, który to liczył na to, że środek zaskarżenia zostanie wywiedziony po przeanalizowaniu uzasadnienia sporządzonego na piśmie. Jednakże okoliczność ta sama przez się nie może uzasadniać przyjęcia stanowiska, że w przypadku uwzględnienia powództwa strona pozwana – wobec niesporządzenia pisemnego uzasadnienia – zostaje zawsze (w każdej sytuacji faktycznej) – pozbawiona możliwości obrony swoich praw. O tym czy ma to miejsce, czy też nie, decydują okoliczności faktyczne, powiązane z przebiegiem postępowania w konkretnej sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie strona pozwana nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed Sądem I instancji. Wskazać wypada, że Sąd Apelacyjny w wyroku z 13 października 2011 r. przedstawił ocenę prawną stosownych okoliczności faktycznych i wskazał kwestie, które znalazły się poza oceną prawną Sądu Okręgowego i powinny znaleźć się w zasięgu tej oceny przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Z uwagi na

to, że niniejsza sprawa jest sprawą gospodarczą to ponowne rozpoznanie sprawy ograniczało się do oceny określonych okoliczności faktycznych przy uwzględnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w toku rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji po raz pierwszy, a więc bez jego uzupełniania, chyba że wystąpiła taka potrzeba o charakterze obiektywnym. Sąd Okręgowy nie znalazł przyczyn, by materiał dowodowy poszerzać. Zasadność roszczeń powódki była zatem badana przy uwzględnieniu stanu dowodów (niezmienionego w stosunku do istniejącego na datę 4 maja 2011 r.), zaprezentowanych stanowisk stron po 13 października 2011 r. i wskazówek zawartych w motywach wyroku Sądu Apelacyjnego z 13 października 2011 r. Jak już wskazywano, członkom Zarządu pozwanej powinny być znane motywy ustne wydanego wyroku.

W takiej sytuacji procesowej – w ocenie Sądu Apelacyjnego – strona pozwana nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, a zatem zaskarżony wyrok nie jest dotknięty nieważnością postępowania – art. 379 pkt 5 k.p.c.

Pozostaje do rozważenia, czy w takiej sytuacji procesowej wyrok Sądu Okręgowego powinien być uchylony z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

Sentencja wydanego orzeczenia dowodzi, że Sąd Okręgowy uznał, że uchybienia formalne związane ze zwołaniem Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników miały wpływ na treść zaskarżonych uchwał. Stwierdził bowiem ich nieważność. Uzasadnienie wyroku sporządzane na piśmie, wbrew stanowisku skarżącej (jak już wskazywano), nie jest integralną częścią wyroku. Istotnie motywy, którymi kierował się Sąd Okręgowy przy uwzględnianiu żądań, nie są znane Sądowi Apelacyjnemu. Sąd ten, jako sąd drugiej instancji, nie jest jednak sądem, który jedynie kontroluje prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia, ale jest sądem rozpoznającym ponownie merytorycznie sprawę powoda, poddaną pod osąd sądowi. O tym, czy istota sprawy została rozpoznana decydują okoliczności faktyczne sprawy. Podkreślić należy, że w toku ponownego rozpoznania sprawy strony miały możliwość wypowiedzenia się, czy naruszenie przepisów k.s.h. przy zwoływaniu Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników miało wpływ na treść zaskarżonych uchwał. Przedstawiły swoje stanowiska w pismach procesowych oraz ustnie na rozprawie w dniu 6 marca 2012 r. Z uwagi na specyficzność okoliczności, jakie wystąpiły w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego niesporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie dawało podstaw do uchylania wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Podsumowując, przytoczone w apelacji wywody wskazujące na to, że brak pisemnego uzasadnienia winien skutkować uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nie zostały podzielone przez Sąd Apelacyjny.

Przechodząc do innych zarzutów ujętych w środku zaskarżenia wypada wstępnie wskazać, że znalazły się w nim przede wszystkim zarzuty naruszenia prawa procesowego. Został też zgłoszony wniosek dowodowy, który Sąd Apelacyjny oddalił. I tak, jeżeli chodzi o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci pisma podpisanego przez M. S. (1), datowanego „20 czerwca 2010 r.” (wydaje się, że stronie chodziło o pismo z „22 czerwca 2010 r.”, bowiem inne pismo dotyczące kwestii wyłuszczonej w apelacji nie było składane – takie rozumienie znajduje poparcie w wypowiedzi pełnomocnika pozwanej złożonej na rozprawie w dniu 7 września 2012 r.), to zauważyć należy, że wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu był zgłaszany w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2012 r. i został przez Sąd Okręgowy oddalony jako sprekludowany (k. 446 akt). Wbrew wywodom zawartym w apelacji strona mogła przed zamknięciem rozprawy zgłosić stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. W tym celu nie było konieczne udzielenie stronie głosu, bowiem pełnomocnik ją reprezentujący mógł zażądać zaprotokołowania swojego oświadczenia występując z wnioskiem o udzielenie mu głosu. Niezłożenie zastrzeżenia w tym trybie uniemożliwia stronie powoływanie się na to uchybienie w ramach wywiedzionej apelacji (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08 (OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103). Stwierdzić zatem należało, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 162 k.p.c. i art. 224 k.p.c.

Wskazać też należy, że nawet w sytuacji zgłoszenia takiego zastrzeżenia to nie mogło być ono skuteczne, bowiem decyzja procesowa Sądu Okręgowego była prawidłowa. Dowód z odpisu tego dokumentu mógł być przedstawiony (i powinien) w odpowiedzi na pozew. Podkreślić bowiem należy, iż w uzasadnieniu pozwu w pierwszej kolejności powód



akcentował wadliwość zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników – twierdził, że ustalenie porządku obrad, wyznaczenie terminu, powinno zostać dokonane przez zarząd dwuosobowo (k. 5-6 akt). W odpowiedzi na pozew, strona odwołała się do postanowień § 11 ust. 3 umowy spółki i twierdziła, że zgodnie z tą regulacją prawo zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników przysługuje każdemu ze wspólników – umową uprawnienie rozszerzono na każdego wspólnika, przy czym zastrzeżono drogę listową (k. 61 akt). Zauważyć też należy, że do tego pisma procesowego dołączono wiele dokumentów dowodzących wzajemnych relacji między członkami Zarządu. Z kolei w piśmie procesowym pozwanej z dnia 13 stycznia 2011 r. znalazło się stwierdzenie, że w stanie faktycznym sprawy, w sytuacji gdy z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika brak zaangażowania powoda w zarządzanie spółką, „drugi wspólnik posiadający 50% i pełniący funkcję prezesa zarządu mógł na własny wniosek zwołać walne zgromadzenie nie obrażając czy naruszając, norm prawnych art. 235 i 236 k.s.h.” – k. 248 akt. Do argumentów przytoczonych w piśmie procesowym z dnia 13 stycznia 2011 r. pełnomocnik powoda odniósł się w piśmie z 25 stycznia 2011 r. Rozwinięcie argumentacji strony pozwanej – dotyczące tej kwestii – nastąpiło w piśmie procesowym z 1 lutego 2011 r. Nie dołączono do niego i nie zawnioskowano jako dowód w sprawie pisma z 22 czerwca 2010 r. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia przepisów art. 479<sup>12</sup> i art. 479<sup>14</sup> k.p.c.

Z tych samych przyczyn nie doszło do naruszenia przepisów art. 479<sup>12</sup> i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. wskutek oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z innych dokumentów (mogły być one zgłoszone w odpowiedzi na pozew).

Jeżeli chodzi o drugi wniosek dowodowy (przeprowadzenie dowodu z zeznań stron) to został on uznany za spóźniony. Nie był zgłaszany przed Sądem Okręgowym w toku ponownego rozpoznania sprawy. Strony były przesłuchane w toku rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji po raz pierwszy. Podkreślić należy, że uchylając wyrok Sąd Apelacyjny nie wskazywał na potrzebę uzupełniania postępowania dowodowego.

Dalsze rozważania należy poprzedzić konstatacją, że wobec nieuzupełnienia materiału dowodowego, ocena prawna Sądu Apelacyjnego, iż powód nie brał udziału w podejmowaniu uchwały Zarządu pozwanej spółki o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r. z porządkiem obrad, jaki miał miejsce w tej dacie, była wiążąca dla Sądu Okręgowego i jest wiążąca dla Sądu Apelacyjnego rozpoznającego środek zaskarżenia (art. 386 § 6 k.p.c.). W takiej sytuacji, rozważania skarżącej (k. 474 akt) odnoszące się do wadliwego ustalenia podstawy faktycznej, są nieuzasadnione. Zakładają one bowiem włączenie do ustaleń faktycznych dowodu, który nie został przeprowadzony w sprawie a zatem jego przydatność dowodowa nie mogła być oceniana w kontekście innych dowodów, które w sprawie zostały przeprowadzone.

W toku postępowania, nie tylko na etapie rozpoznania jej po uchyleniu poprzednio wydanego orzeczenia przez Sąd Okręgowy, strona powodowa wskazywała w jaki sposób wadliwość w zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r. przełożyła się na treść podjętych uchwał. Sentencja zaskarżonego wyroku może wskazywać, iż Sąd I instancji argumenty te podzielił.

Sąd Apelacyjny, jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, uznał za właściwe je wskazać, by uczynić zadość obowiązkowi umotywowania wydanego rozstrzygnięcia.

Z okoliczności niespornych wynika, że powód jest wspólnikiem pozwanej i do 20 sierpnia 2010 r. posiadał 630 udziałów stanowiących 50% kapitału zakładowego spółki. Do dnia 23 lipca 2010 r. był też członkiem Zarządu pozwanej. Drugie 50% kapitału zakładowego spółki do 20 sierpnia 2010 r. przysługiwało M. S. (2), który to w czerwcu 2010 r. był Prezesem Zarządu spółki i jest nim również obecnie. Do czasu wystąpienia konfliktu pomiędzy wspólnikami na tle dokapitalizowania pozwanej spółki daty posiedzeń Zarządu i Zgromadzeń, a także i ich porządek obrad, były ustalane przez członków Zarządu ustnie. Dowodzą tego zeznania powoda. W trakcie składania zeznań M. S. (1) nie twierdził, iż wcześniejsze Zgromadzenia, a więc te, które odbyły się przed zwołaniem Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r. zwoływane były według tych samych zasad, co zwołane na 23 lipca 2010 r. (pisemnego powiadamiania wspólników będących członkami Zarządu o terminie i porządku Zgromadzenia). Podkreślić nadto należy, iż w swoich zeznaniach M. S. (1) nawiązywał jedynie do czynienia określonych starań w kierunku podwyższania kapitału z uwagi na trudności finansowe. Z porządku obrad Nadzwyczajnego Zgromadzenia

Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r. wynika natomiast, że przedmiotem Zgromadzenia było ustalenie treści i zatwierdzenie regulaminu pracy Zarządu (ta kwestia nie przewijała się w zeznaniach M. S. (1)) oraz odwołanie powoda z funkcji członka Zarządu i powołanie nowego członka Zarządu w osobie U. S. (na ten temat rozmowy z powodem nie były prowadzone – w świetle dowodów, które stanowiły podstawę faktyczną wyroku, jest to okoliczność bezsporna). Nie uczestnicząc jako członek Zarządu w podejmowaniu uchwały o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r., z porządkiem wynikającym z zaproszenia z 2 lipca 2010 r. (k. 185 akt), powód, jako członek Zarządu i jednocześnie wspólnik z udziałami w wysokości 50% w kapitale zakładowym, nie mógł przypuszczać, że drugi członek Zarządu doprowadzi do zwołania Zgromadzenia z uwzględnieniem innych zasad, niż funkcjonowały dotychczas. W świetle zasad racjonalnego rozumowania, przy uwzględnieniu przedłożonych w sprawie dowodów dotyczących zasad funkcjonowania członków Zarządu od maja 2010 r. do września 2010 r., uprawnione jest stwierdzenie, że powód, jako członek Zarządu, nie godziłby się na tak ustalony porządek. Nie doszłoby zatem do podjęcia uchwały Zarządu o treści jak w zawiadomieniu. Konsekwencją takiego stanu rzeczy, w sytuacji gdy powód posiadał w dniu 23 lipca 2010 r. 50% udziałów w kapitale zakładowym, to przy prawidłowym zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 23 lipca 2010 r., nie dopuściłby do podjęcia zaskarżonych uchwał (jako członek Zarządu, niegodzący się na porządek obrad proponowany przez drugiego członka zarządu, niewątpliwie głosowałby przeciwko tym uchwałom, co wywarłoby ten skutek, że uchwały nie byłyby podjęte). W takiej sytuacji pozbawione są znaczenia prawnego argumenty przytaczane przez stronę pozwaną, że nie uczestnicząc w Zgromadzeniu pozbawił się możliwości oddania głosu przeciwko uchwałom. Jeszcze raz należy podkreślić, przed 23 lipca 2010 r. powód był członkiem Zarządu uprawnionym do uczestniczenia w podejmowaniu uchwały dotyczącej zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników i ustalenia porządku obrad. Jako członek Zarządu nie uczestniczył w jej podejmowaniu, nie znał jej treści. Gdyby Zgromadzenie zostało prawidłowo zwołane to, z uwagi na rozbieżności stanowisk wspólników w materii, która została objęta zaskarżonymi uchwałami, nie byłyby one podjęte z uwagi na ilość głosów obu wspólników – po 630 udziałów. Zgodnie z § 12 ust. 3 umowy spółki uchwały są podejmowane zwykłą większością głosów o ile przepisy k.s.h. nie przewidują innych wymogów. Przy równości głosów uchwały nie byłyby podjęte (art. 245 k.s.h.).

Reasumując, powód wykazał, że posiadał legitymację do zaskarżenia uchwał nr 1, 3 i 4, podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 23 lipca 2010 r., a nadto że naruszenie art. 208 § 4 k.s.h. przełożyło się na treść tych uchwał.

Stwierdzenie nieważności uchwały nr 3, podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 23 lipca 2010 r., wywarło taki skutek, że powód jest nadal członkiem Zarządu pozwanej, a zatem był osobą uprawnioną do podejmowania uchwały w przedmiocie zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 20 sierpnia 2010 r. i ustalenia porządku obrad. Skutkiem podjęcia uchwały nr 3 przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 23 lipca 2010 r. powód został pozbawiony członkostwa w Zarządzie. Wielkość głosów powoda i M. S. (1) w dniu 20 sierpnia 2010 r. – przed podjęciem zaskarżonej uchwały – była taka sama, jak w dniu 23 lipca 2010 r. Stanowisko powoda w kwestii podwyższenia kapitału zakładowego poprzez utworzenie nowych udziałów było prezentowane przez niego w czerwcu 2010 r. Sprzeciwiał się on także wyłączeniu prawa pierwszeństwa w objęciu wszystkich nowoutworzonych udziałów przez dotychczasowych wspólników i zaoferowaniu ich do objęcia U. S.. Gdyby zatem doszło do procedowania w tym zakresie to zaskarżona uchwała nie zostałaby podjęta. W takiej sytuacji faktycznej zachodziły przesłanki do stwierdzenia nieważności także i tej uchwały.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zawieszenia postępowania w sprawie na mocy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na toczące się postępowanie egzekucyjne w sprawie ED KM 1244/12 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku, w którym to jako dłużnik występuje powód, i w którym to doszło do zajęcia udziałów w pozwanej spółce przysługujących R. R.. W ocenie Sądu odwoławczego rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie jest uzależnione od wyniku postępowania egzekucyjnego (art. 187 k.s.h.). Brak zatem podstaw do tamowania rozpoznania apelacji z powołaniem się na zajęcie udziałów w pozwanej spółce przysługujących powodowi.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję postanowił w oparciu o art. 98 k.p.c. – zasądzona kwota stanowi wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego według stawki minimalnej.